

Sygn. akt V KZ 18/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

w sprawie **S. B.**

oskarżonego z art. 217 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 maja 2017 r.,  
zażalenia oskarżonego na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt IV WSU [...],  
o odmowie przyjęcia skargi od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 5 grudnia 2016 r., sygn. IV Ka [...]

**postanowił:**

**nie uwzględnić zażalenia**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2016 r., sygn. IV Ka [...] Sąd Okręgowy w S. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. II K [...] w sprawie oskarżonego S. B. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Odpis wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem został doręczony oskarżonemu na jego wniosek w dniu 11 stycznia 2017 r. W dniu 21 stycznia 2017 r. S. B. nadał w urzędzie pocztowym skargę na wyrok Sądu Okręgowego, przysługującą w tej sytuacji procesowej stronom na podstawie art. 539a § 1 k.p.k.

Zarządzeniem z dnia 10 lutego 2017 r. upoważniony sędzia Sądu Okręgowego na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. odmówił przyjęcia skargi. W uzasadnieniu stwierdził, że zgodnie z art. 539b § 1 k.p.k., skargę wnosi się w terminie 7 dni od doręczenia wyroku z uzasadnieniem,

a dokonanie tej czynności procesowej po upływie terminu, mającego charakter zawity, jest bezskuteczne.

W zażaleniu na wymienione zarządzenie oskarżony podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegającego na bezzasadnym przyjęciu, że skarga została wniesiona po upływie ustawowego terminu.

Zażalenie oskarżonego jest bezzasadne. Skarżący nie kwestionuje tego, że odebrał odpis wyroku w dniu 11 stycznia, a skargę nadał w dniu 21 stycznia 2017 r., a więc w dziesiątym dniu od doręczenia. Wyraża jednak pogląd, że przy obliczeniu 7 dniowego terminu ustawowego, nie powinny być liczone dni wolne od pracy, tj. sobota i niedziela. Zwrócił też uwagę, że dzień 21 stycznia wypadł w sobotę, a więc zaliczał się ciągle do poprzedzającego dnia, który jego zdaniem był dopiero siódmym dniem liczonym od dnia doręczenia.

Prezentowany przez oskarżonego w zażaleniu sposób obliczania terminu ustawowego, w tym wypadku tygodniowego, jest sprzeczny z uregulowaniami zawartymi w przepisach postępowania karnego, a ściśle w art. 123 k.p.k. Nie przewidują one nieuwzględniania dni wolnych od pracy przy obliczaniu terminów, poza jednym wyjątkiem. W myśl art. 123 § 3 k.p.k., jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia. Przepis ten nie może być zastosowany w niniejszej sprawie, gdyż 7 dniowy termin do złożenia skargi przez oskarżonego upłynął już z dniem 18 stycznia 2017 r. Skarga wniesiona po tym dniu musiała być uznana za spóźnioną, a tym samym za bezskuteczną (art. 122 § 1 k.p.k.). Zaskarżone zarządzenie było zatem zgodne z normą obligującą organ procesowy do odmowy przyjęcia skargi z powodu złożenia jej po terminie (art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.).